

Pamięć i ład – Paweł Hertz

W setną rocznicę urodzin Pawła Hertza nakładem Państwowego Instytutu Wydawniczego ukazał się tom „Pamięć i ład”. Jest to pierwsza książka z planowanej czterotomowej edycji dzieł wybranych Pawła Hertza. Wyboru tekstów dokonał Marek Zagańczyk.

„Pamięć i ład”

Paweł Hertz

wybór: Marek Zagańczyk

Państwowy Instytut Wydawniczy, 2018

W setną rocznicę urodzin Pawła Hertza do rąk czytelników trafia pierwszy z czterech tomów jego tekstów, zatytułowany *Pamięć i ład*.

„Jeśli książki są do czegoś potrzebne – notuje Paweł Hertz w *Domenie polskiej* – to zapewne do medytacji wśród ludzi, w zawiłym labiryncie spraw świata”.

Marek Zagańczyk, autor wyboru i opracowania zaprasza do takich właśnie medytacji, do namysłu o świecie widzianym przez Pawła Hertza, także do zadumy o nim samym. Dla Hertza, „kultura jest uprawą, jest jak działanie rolnika czy ogrodnika, który stale musi dbać o rzeczy sobie poddane”. Wymaga czasu, spokoju i daru zachwytu.

Szkice Hertza są zaproszeniem przesłanym do czytelników, abyśmy mogli razem z nim przyglądać się ludziom, literaturze, malarstwu, wejść w świat fascynujący i dziś już wyjątkowo osobny. Hertz nie narzuca swoich myśli, notuje jedynie zdania o tym, co go rzeczywiście ciekawi, co głęboko przeżył, tak jakby chciał zapisać je dla siebie i zostawić do cichej lektury. I ta książka takiej lektury wymaga. Czasami prowokuje do niezgody, ale najczęściej otwiera widoki na rzeczy i ludzi nieznane, albo oglądane z innej perspektywy.

W esejach Hertza uderza wyjątkowa różnorodność jego lektur poza utartymi drogami. Jerzy Stempowski nazywa to „geniuszem czytelnicznym”. Niewątpliwie ukryty w książce Hertza ogromny świat jego lektur, obiecuje czytelnikom nieskończone możliwości odkryć, rozrywek i przyjemności.

Wojciech Karpiński tak pisze o Pawle Hertzcu: „Żył w okresie trudnym dla polskiego słowa, dla polskiej pamięci. A zrobił dla polskiego słowa, dla naszej pamięci niewypowiedziane wiele. Zadziwia ogrom jego dokonania: jako poety, prozaika, tłumacza, edytora. Był człowiekiem głębokiej wiedzy i licznych talentów. A jednak to nie jedynie wiedza i talent powodują, że wielu ludzi czuje się dziś jego dłużnikami i będzie takich ludzi z pewnością więcej, gdy wymiar postaci zostanie należycie uchwycony. Co uderzało od pierwszych kontaktów z jego tekstami, co ulegało jeszcze spotęgowaniu w kontaktach z człowiekiem, to przede wszystkim odwaga kroczenia własną drogą, konsekwencja, pamięć i wrażliwość – suwerenność i poczucie służby. Poświęcił się zadaniom, które sobie wyznaczył. W sposób czasem aż wyzywający dawał wyraz swej samoistnej postawie, suwerennej wobec mód intelektualnych lub tego, co za takie mody uznawał, lecz służebnej wobec własnej wizji kultury i obowiązków wobec niej”.

Książka na stronie Państwowego Instytutu Wydawniczego